

© Copyright by
Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa 2015

Opracowanie redakcyjne i korekta: *Katarzyna Jutkiewicz-Kubiak*

Projekt okładki: *Stanisław Stosiek*

Skład i łamanie: *Renata Witkowska*

ISBN 978-83-65224-28-6 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-65224-29-3 (wersja elektroniczna)

Skład tekstu:
Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
01-815 Warszawa, ul. Dewajtis 5, tel. 22 561-89-23; fax 22 561-89-11
e-mail: wydawnictwo@uksw.edu.pl
www.wydawnictwo.uksw.edu.pl

Druk i oprawa:



Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”
02-729 Warszawa, ul. Rolna 191/193
tel. 22 843-37-23, 22 843-08-79, tel./fax 22 843-20-52

Pamięci pisarza, Andrzeja Kijowskiego,
w trzydziestą rocznicę Jego śmierci.

Pamięci Kazimiery Kijowskiej, żony pisarza,
w czwartą rocznicę Jej odejścia.

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW.....	9
WIESŁAWA TOMASZEWSKA	
<i>Wprowadzenie</i>	13

I

ARTUR ŻYWIOLEK	
<i>Doświadczenie religijne jako ślad obecności w refleksji Andrzeja Kijowskiego</i>	23
JAN KROKOS	
<i>Andrzeja Kijowskiego czytanie Tischnera</i>	39
ANDRZEJ SULIKOWSKI	
<i>Zwrot augustyński w twórczości Andrzeja Kijowskiego</i>	55
MARTYNA SOCHACKA	
<i>Tłumaczenie tekstu jako interpretacja. Uwagi o angielskim przekładzie „Dopisków do »Wyznań« św. Augustyna”</i>	61

II

DANUTA OPAKKA-WALASEK	
<i>Ideologiczny eastern Kijowskiego (Postscriptum do realizmu socjalistycznego)</i>	73
DARIUSZ SKÓRCZEWSKI	
<i>Historia uobecniona. O eseju historycznym Andrzeja Kijowskiego</i>	97
DOROTA HECK	
<i>Retoryka krytycznoliteracka Andrzeja Kijowskiego</i>	120

III

JERZY JEDLICKI

Znaki puste i pełne (Z dyskusji nad „Listopadowym wieczorem”).....135

DOROTA HECK

Ironia, drwina i realizm w twórczości Andrzeja Kijowskiego.....152

AGNIESZKA TOMASIK

O czytaniu Gombrowicza i jego (nie)wiernym wielbicielu168

JOANNA WAROŃSKA

Antropologiczny aspekt rozważań Andrzeja Kijowskiego o dramacie i teatrze.....185

WIESŁAWA TOMASZEWSKA

Liturgiczne komponenty tematu religijnego (Andrzej Kijowski)200

IV

WŁODZIMIERZ MACIĄG

Ukryty skarb: sens rzeczy. Powieść Andrzeja Kijowskiego235

ANTONINA LUBASZEWSKA

Zapis rozumienia historii. „Dziecko przez ptaka przyniesione” Andrzeja Kijowskiego243

DOROTA KORWIN-PIOTROWSKA

Styl i mapa mentalna (O „Dziecku przez ptaka przyniesionym” Andrzeja Kijowskiego).....258

NOTA WYDAWNICZA.....272

INDEKS NAZWISK275

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Zbiory tekstów Andrzeja Kijowskiego cytowane w książce

- AN *Arcydzieło nieznane*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 1964
- BP *Bolesne prowokacje*, wprowadzenie: Kazimiera Kijowska, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 1989
- DIO „*Dyrygent*” i inne opowiadania, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1983
- DPP¹ *Dziecko przez ptaka przyniesione*, wyd. 1, ilustrował Franciszek Starowieyski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968
- DPP² *Dziecko przez ptaka przyniesione*, wyd. 2, słowo/ obraz terytoria, Gdańsk 2001
- 1Dz *Dziennik 1955-1969*, wybór i opracowanie: Kazimiera Kijowska, Jan Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998
- 2Dz *Dziennik 1970-1977*, wybór i opracowanie: Kazimiera Kijowska, Jan Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998
- 3Dz *Dziennik 1978-1985*, wybór i opracowanie: Kazimiera Kijowska, Jan Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999
- GBK *Gdybym był królem*, posłowie: Kazimiera Kijowska, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 1988

- GK *Grenadier-król*, „Czytelnik”, Warszawa 1972
- KD *Kroniki Dedala. Szkice i kroniki*, „Czytelnik”, Warszawa 1986
- 1GL, 2GL *Granice literatury. Wybór szkiców krytycznych i historycznych*, zebrał, opracował i wstępem poprzedził Tomasz Burek, t. I i II, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1991
- LW *Listopadowy wieczór*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972
- MK *Miniatury krytyczne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1961
- OIO *Oskarżony i inne opowiadania*, „Czytelnik”, Warszawa 1973
- P *Pseudonimy*, „Czytelnik”, Warszawa 1964
- PO *Pięć opowiadań*, ilustrował Bohdan Butenko, „Iskry”, Warszawa 1957
- RCz *Różowe i czarne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1957
- RO *Rytuały oglądania*, wybór, komentarz i posłowie: Zbigniew Majchrowski, słowo/ obraz terytoria, Gdańsk 2005
- SzD *Szósta dekada*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972
- T¹ *Tropy*, wyd. 1, przedmowa: ks. Józef Tischner, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 1986
- T² *Tropy*, wyd. 2, przedmowa: ks. Józef Tischner, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 2004; szkice uzupełniono o fragmenty skreślone przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (taka była oficjalna nazwa urzędu cenzury w PRL)

2. Inne skróty zastosowane w publikacji

- ArchAK Archiwum Andrzeja Kijowskiego, Dział Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 17946/II-18044/II (zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, red. W. Sonnak, oprac. H. Kulesza, E. Ostromecka, t. XVIII, Wrocław 2003, s. 1-83)
- CR Congregatio Sororum a Resurrectione Domini Nostri Jesu Christi – Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa – zmartwychwstanki
- k. karta – stronica dokumentu z ArchAK
- OP Ordo Fratrum Praedicatorum – Zakon Braci Kaznodziejów – dominikanie
- SJ Societas Jesu – Towarzystwo Jezusowe – jezuici

WPROWADZENIE

W roku 2015 przypada trzydziesta rocznica śmierci Andrzeja Kijowskiego (1929-1985), pisarza, którego twórczość, obfitująca w różnorodnego rodzaju zjawiska twórcze (by skrótowo wspomnieć jego pisarstwo krytycznoliterackie, prozę fabularną, eseistyczną, felietonistyczną, szkice z zakresu krytyki teatralnej i filmowej), tylko pozornie stanowi rozdział zamknięty literatury polskiej. Jest – oczywiście – zamknięta z natury rzeczy, czyli z uwagi na śmierć autora. Tomasz Burek pisał, że Kijowski „uprawiał był zawód literacki w ciągu lat trzydziestu pięciu, licząc od pierwszej wydrukowanej w tygodniku »Więś« recenzji [1950] aż po szkice i opowiadania powstałe za ostatniej choroby”¹. Warto uściślić końcowy fragment tego sformułowania i dodać, że do pism ostatnich Kijowskiego należą teksty literacko świetne, z pieczęcią dojrzałości artystycznej, takie jak eseistyczny dyptyk *Czytając Tischnera* (1983), szkice: *Dopiski do „Wyznań” św. Augustyna*, *Ethos społeczny literatury polskiej* czy *Znowu Mochnecki* (1985), wszystkie podbudowane świadomością rozwijającej się, nieuleczalnej choroby, które – choć jest to stwierdzenie dyskusyjne – mogą być uznane za kulminację procesu twórczego, zachodzącego w trakcie wspomnianych przez Burka trzydziestu pięciu lat pisarskiego żywota.

Z perspektywy trzydziestu lat od śmierci pisarza widać wyraźnie, że jest to twórczość, która najdokładniej wpisuje się w antynomiczne kategorie, jakości nadrzędne: z a m k n i ę c i a i o t w a r t o ś c i, z mocnym wszakże akcentem na kategorię drugą². „Pisarz umarł, a więc żyć zaczyna”³

¹ T. Burek, *Umysł nienasycony*, 1GL, s. 7.

² Szerzej problem ten omówiłam w referacie pt. *Biografia literacka jako tekst otwarty (na przykładzie peerelowskiej kariery pisarskiej Andrzeja Kijowskiego)*, wygłoszonym na konferencji naukowej „Kariera pisarza w PRL-u”, Białystok 24-25 IV 2014.

³ Por. *Po śmierci Marii Dąbrowskiej*, 2GL, s. 20 (szkic opublikowany w „Twórczości” 1965, nr 23).

– te słowa autora *Dopisków*... można uznać za formułę otwartości, za uniwersalną dyrektywę, adresowaną do historyków i teoretyków literatury, do językoznawców i krytyków literackich. Formuła ta z powodzeniem odnosi się również do Kijowskiego biografii twórczej, do jego własnych tekstów, stanowiących mocne wyzwanie badawcze. Badając tę twórczość, *ergo* tropiąc przebiegi poszczególnych wątków, wyodrębniając układy serii tematycznych, różnorako konfigurując fakty literackie i ich wzajemne oddziaływanie, poszukując systemów norm stanowiących o życiu Dedalowego dzieła i jego dynamice – trzeba przypomnieć inną z *quasi*-teoretycznoliterackich zasad, sformułowanych przez Kijowskiego w krytycznym komentarzu do strukturalistycznej myśli Rolanda Barthes’a. Pisał autor *Miniatur krytycznych*: „Żaden przedmiot nie ma jednej »zasady działania« [...]. Dzieło literackie jest wielością funkcji i znaczeń, jest wielością *par excellence*; widoczne, czytelne, zrozumiałe staje się tylko wtedy, gdy przedmiotem jego analizy jest wszystko, co się nań składa: jego geneza, kształt i trwanie w czasie”⁴. Otwartość implikuje wieloaspektowość ujęć, ujawnia dzieło pisarskie jako całość złożoną, domagającą się sprawdzania, porządkowania i badawczego opisu. W przypadku twórczości wybitnego pisarza czynności badawcze mogą być prowadzone *ad infinitum*. Trzeba jednak przypomnieć oczywistość: trzydzieści pięć lat pisarskiej działalności, konieczność jakże często pośpiesznego wywiązania się z narzuconych przez redakcje terminów, konieczność traktowana jako ciężar (by wspomnieć pracę etatowego felietonisty „Tygodnika Powszechnego”, podjętą po śmierci Antoniego Słonimskiego), powodowała powstawanie tekstów artystycznie nierównych, tekstów, które można wartościować najróżniej – za słabszą uznawać prozę fabularną (przy świetności pojedynczych tekstów literackich, takich jak *Dziecko przez ptaka przyniesione* czy *Dyrygent*), a za znakomitą – felietonistykę czy eseistykę historyczną.

Twórczość Kijowskiego nacechowana jest otwartością również z tej racji, że – na ile to było możliwe w warunkach państwa komunistycznego, w którym o kształcie tekstu literackiego przesądzały instancje

⁴ *Niecierpliwi*, IGL, s. 212 (szkic z roku 1980, opublikowany w „Twórczości”).

pozaliterackie, na przykład cenzorskie – w tekstach Kijowskiego znalazła wyraz polska powojenna terażniejszość z jej społeczno-politycznymi i kulturowymi sporami, z angażującymi emocje i sumienia decyzjami trudnymi moralnie. W twórczości tej, a najdobitniej w wypowiedziach diarystycznych, odzwierciedliły się „gry towarzysko-polityczne”, będące zapleczem biograficznym, a zarazem jej, czyli tej twórczości, literackim tworzywem. Opisywana przez Kijowskiego terażniejszość stanowi dziś to, co przeszłe, w znacznej części zdezaktualizowane; to, co przeszłe, czyni z Dedalowych szkiców teksty w jakimś stopniu znaczeniowo nieprzejryste. I jest to zrozumiałe, gdyż głównym adresatem tej twórczości, publikowanej oficjalnie i w tzw. drugim obiegu wydawniczym, był przede wszystkim czytelnik ówczesny, współczesny autorowi, żyjący problemami w tamtym czasie zachodzącymi, a zatem rozumiejący subtelne językowe aluzje do omawianych przez pisarza ówczesnych wydarzeń, czytający powszechnie dyskutowane wówczas nowości wydawnicze, którym autor *Miniatur krytycznych* poświęcał swoje szkice. Trzeba jednak – za Władysławem Stróżewskim – odróżnić to, co przeszłe, to, co było, od przeszłości, która jest i trwa, ponieważ „[...] należy w jakiś sposób do chwili bieżącej, współkonstituując ją i przyczyniając się również do tego, że lepiej wiemy, co znaczy aktualne jest”⁵. Tak też jest z pisanymi onegdaj tekstami Kijowskiego. Przynależąc do przeszłości, rozświetlają terażniejszość, dotykając problemów aktualnych „zawsze i wszędzie”. Współistniejącej w tym pisarstwie przeszłości i terażniejszości rozdzielić się nie da.

Po śmierci pisarza jego żona, Kazimiera z Adamskich Kijowska (1926-2012), wytrwale i systematycznie opracowywała tomy Dedalowych pism, zabiegała o ich przygotowanie do druku, a następnie o ich wydanie i upowszechnianie. Biorąc pod uwagę dane liczbowe dotyczące pozycji książkowych Kijowskiego, trzeba podkreślić zjawisko symptomatyczne: liczba książek wydanych po śmierci pisarza przewyższa liczbę tych, które sam pisarz opublikował za życia, by wspomnieć tomy „Tygodnikowych” felietonów *Gdybym był królem* (1988) i *Bolesne prowokacje* (1989), reedycje: *Dziecka...* (1968 i 2001),

⁵ W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Kraków 2013, s. 291.

Tropów (1986 i 2004), *Rachunku naszych słabości* (1994 i 2009), a jeszcze trzypięciotomowe *Dzienniki* (1998, 1999), a jeszcze obszerny tom krytyki teatralnej *Rytuały oglądania* (2005). Bez wątpienia wysiłek żony pisarza, jej troska o pomnożenie dorobku męża, nie tylko nie pozwoliły wygasnąć pamięci o autorze *Listopadowego wieczoru*, ale wręcz systematycznie gruntowały jego obecność we współczesnym obiegu literackim. Ten osobliwy asymetryczny fenomen wydawniczy (potwierdzający zresztą zasadę: „Pisarz umarł, a więc żyć zaczyna”) w jakiejś mierze zaistniał ze względu na zmieniające się układy polityczne, ale nie osłabia to siły faktu, że twórczość pisarza zyskała na dostępności, że tomy publikowane pośmiertnie umożliwiły rozwój wiedzy o nim, spopularyzowały jego myśl, nadal znaczącą, choć w zgoła innym kontekście społecznym. Dedal mówi zatem i dziś – do innych czytelników. Kazimiera Kijowska, dysponując umiejętnością odczytywania rękopisów męża, włączała się również w prace edytorskie, a odczytanie i spisanie przez nią rękopiśmiennych notatek diarystycznych było czynem zaiste heroicznym!

Trzeba jednak powiedzieć i to, że mimo wieloletniej, mrówczej pracy Kazimierzy Kijowskiej, na pisarskie *totum* Kijowskiego nadal składają się teksty znane i – nieznane, rozpoznane i – nierozpoznane, opublikowane bądź w ulotnej prasie, bądź też pozostające w rękopisie (w maszynopisie), w różnego rodzaju archiwach, państwowych i prywatnych (tu obszerny zasób listów). Dopiero one wszystkie tworzą „całość artystyczno-ideową” tego pisarstwa, całość pozwalającą na różne sposoby rozeznawać „swoiste cechy i wartości dzieła literackiego”⁶, całość, która daje się domknąć. Doświadczenie pisarskiego niespełnienia, pisarskie klęski, tak istotne w biografii twórczej Dedala, wynikały również z krytycznego dystansu pisarza wobec siebie. Przejmującym świadectwem owych niespełnień jest wrocławskie Archiwum Andrzeja Kijowskiego. Zebrana w nim liczba rękopiśmiennych i pozostających w maszynopisach archiwaliów nabiera znaczeń wręcz

⁶ Por. R. Handke, *Kategoria horyzontu oczekiwań odbiorcy a wartościowanie dzieł literackich*, w: *Problemy odbioru i odbiorcy*, red. T. Bujnicki, J. Sławiński, Wrocław 1977, s. 95, 97.

symbolicznych: odsłania bowiem dramatyczny obraz uniwersum tekstowego, poddawanego zarówno selekcjom administracyjnym, jak i surowemu osądowi samego autora. Jest bowiem również i tak, że liczbę książek wydanych za życia Kijowskiego i wydanych po jego śmierci staraniem Kazimiery Kijowskiej dopełnia liczba książek nieopublikowanych, poniechanych bądź odrzuconych – z różnych zresztą względów, często niezależnych od autora – acz przygotowanych przezeń wielkim nakładem sił, rzetelnych studiów i twórczej inwencji. W owym zbiorze jest nienapisana książka (czy choćby poważniejsze studium) o Maurycym Mochnackim, niedokończony autobiograficzny *Dziesięcioksiąg*; wydane zaś *Dzienniki* to ledwie część pełnego ich tekstu, pieczołowicie spisane przez Kazimierę Kijowską.

Kategoria otwartości (tekstu otwartego) pozwala zatem rozumieć dzieło Kijowskiego jako takie, w którym nadal daje się odsłonić jakąś tajemnicę, odkryć jakąś rzecz nieznaną, uzmysłwić sobie jakiś interesujący semantyczny szczegół – by następnie poddać je refleksji badawczej. Pozostaje bowiem pytanie, na ile autor *Listopadowego wieczoru* przemawia dziś, po trzydziestu latach od śmierci, do czytelników kwalifikowanych, do współczesnych badaczy literatury. Na ile jego dzieła są podatne na nowe (i najnowsze) metodologie badawcze, na ile mogą być poddane interpretacjom, odwołującym się do różnorodnych systemów filozoficznych, na ile – wreszcie – przekraczając obszar badań literaturoznawczych, mogą stać się przedmiotem badań ludzi o kompetencjach teologicznych czy filozoficznych, teatrologicznych, filmoznawczych czy kulturoznawczych. Zanurzona w klimacie współczesnej (ówczesnej) myśli humanistycznej myśl Kijowskiego (by wspomnieć marksizm, strukturalizm, fenomenologię, psychoanalizę, behavioryzm, egzystencjalizm, rozmaite koncepcje religiologiczne), wpisując się również we współczesne dyskursy badawcze, jest r o z d z i a ł e m o t w a r t y m, domagającym się przede wszystkim nowych odczytań, ale także przywracania pamięci współczesnych szkiców na jej temat wcześniej opublikowanych, merytorycznie cennych. Z pewnym naddatkiem znaczeniowym, ale trzeba by zaryzykować stwierdzenie, że do tekstów Kijowskiego przylega odnotowana w *Dzienniku* jego uwaga o twórczości autora *O literaturze polskiej w wieku XIX*,

a mianowicie że: „[...] ów język Mochnackiego jest jak stare złoto, które raz ukazuje swe strony poczerńiałe, spatynowane, a raz bije łuna blasku najświeższego, młodego...” (zapis z 13 października 1970). Można by rzec, że sentencja ta uwypukla znamionną trudność, a zarazem szansę recepcyjną, którą jest współlistnienie w odbiorze tekstów tych i innych, pochodzących z nieco odleglejszej współczesności, obu kategorii – zamknięcia, nade wszystko zaś – otwartości, uchwyconej w podanym cytacie poprzez metaforę „blasku najświeższego, młodego”.

Praktyka artystyczna Andrzeja Kijowskiego, wpisująca się w szeroki wachlarz paradygmatów estetycznych, może być badana w różnych przekrojach. Projekt badawczy, który zaowocował przygotowanymi na UKSW w latach 2002-2008 pięcioma tomami, objętymi wspólnym tytułem serii wydawniczej „Studia o Kijowskim”, podejmuje próbę przybliżenia całości tego osobliwego dzieła. Wartość dla projektu ma każda wypowiedź na jego temat, zwłaszcza zaś wypowiedź badawcza, wypowiedź badacza-literaturoznawcy. Nawiązując do wyżej przytoczonych słów pisarza, że „Dzieło literackie jest wielością funkcji i znaczeń, jest wielością *par excellence*”, można by rzec, że w projekcie tym „przedmiotem analizy jest [czy też: może być/ powinno być – W.T.] wszystko”, co składa się na to dzieło: „jego geneza, kształt i trwanie w czasie”. Projekt badawczy traktuje bowiem dzieło pisarza jako wypełnione nośnymi sensami tekstowe Wszystko, które należy badać postępując krok po kroku, rozpoznawać sukcesywnie. 6 tom „Studiów...”, zatytułowany *W kręgu tematów i form literackich. Szkice o twórczości Andrzeja Kijowskiego*, owej procedurze badawczej wychodzi naprzeciw. Szkice zebrane w nim mają charakter studiów literaturoznawczych i są swoistą kontynuacją tomu 5: *Andrzej Kijowski i literaturoznawcy* (Warszawa 2007), jako jego część druga.

Tom 6 „Studiów...” zawiera zarówno szkice opublikowane w innych opracowaniach naukowych, jak i takie, które zostały przygotowane specjalnie do tego tomu. Niemal wszystkie prace mają charakter całościowy, syntetyzują wybrane tematy twórczości Kijowskiego. A jeśli skupiają się na wybranych wątkach czy aspektach poszczególnych problemów, to i tak ukazują je w kontekście szerszym, bądź twórczości

pisarza, bądź historycznoliterackim, bądź teoretycznoliterackim. Dla przykładu: pozwalają odkryć oryginalny socrealistyczny gatunek literacki, jakim jest ideologiczny eastern, którego realizacją jest opowiadanie Kijowskiego *Towarzysz Dialektyk*, czy też swoistość eseju historycznego, który w Dedalowym pisarstwie reprezentuje zbiór *Listopadowy wieczór* i inne teksty pisarza o tematyce historycznej.

Jeśli przedstawiony wyżej projekt badań nad twórczością Andrzeja Kijowskiego może się rozwijać, to wielka w tym zasługa Autorów, którzy udzielili praw autorskich do publikacji prac w niniejszym tomie, którzy podjęli wysiłek napisania nowego literaturoznawczego tekstu. Wszystkim Autorom oraz Zofii Maciąg jako spadkobierczyni praw autorskich profesora Włodzimierza Maciąga składam najserdeczniejsze podziękowanie za życzliwość i dla tej twórczości, i dla inicjatywy badawczej i wydawniczej, która tę twórczość upowszechnia.

Okoliczności tak się ułożyły, że 6 tom „Studiów o Kijowskim” zostanie wydany w chronologicznej bliskości dwóch rocznic, to znaczy trzydziestej rocznicy śmierci pisarza, Andrzeja Kijowskiego (2015), i piętnastej rocznicy zaistnienia na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie Wydziału Nauk Humanistycznych (2014). Niech zatem 6 tom „Studiów o Kijowskim” połączy obie te rocznice, przybliżając poszczególne aspekty Całości, którą jest twórcze dzieło autora *Bolesnych prowokacji*. Niech ten podwójnie rocznicowy tom stanie się zachętą do dalszych rozpoznań twórczości, sygnowanej pseudonimem Dedal, twórczości, która wyszła spod pióra „człowieka z otwartymi, widzącymi oczami”, jak w komentarzu do *Kronik Dedala* zanotował Zbigniew Florczak⁷, Dedala-personalisty, który – wierny literaturze, badający „zasady jej trwania poza układami socjologicznymi, jej żywotność duchową i zdolność tworzenia wartości nieprzemijających”⁸ – pisał zawsze dla współczesności, w najgłębszym przeświadczeniu, że tworzy w postawie poddania się wartościom i dla ich pomnożenia.

⁷ Z. Florczak, *Andrzej Kijowski*, „Nowe Książki” 1986, nr 7/8, s. 56.

⁸ Por. *Po śmierci Marii Dąbrowskiej*, 2GL.

Jego twórczość, powtórzę, jest rozdziałem otwartym. Bez względu na orientacje aktualnie dominujące w badaniach literackich, kalejdopowskie zmienne, Dedalowe piarstwo nieprzerwanie jawi się jako wartość, jako wielopoziomowa i wieloznaczeniowa tekstowa Całość – jak najdalsza od wyczerpania.

WIESŁAWA TOMASZEWSKA